

Fragment relacji świadka historii



ANNA OSIŃSKA

ur. 1930, Niemilia



Zakres terytorialny i czasowy	Jeziernice, 1942
--------------------------------------	------------------

Zbrodnia niemiecka na ludności polskiej w Jeziercach w 1942 roku

W Jeziercach przed Bożym Narodzeniem w 1942 roku miał miejsce napad Ukraińców na wojsko niemieckie, które jechało z Ludwipola do Bystrzyc. Zginął jeden Niemiec, a napastników przepłoszono. Ponieważ Jezierce to była polska wieś, posądzono o ten napad Polaków, mieszkańców tej wsi. Niemcy przyjechali raniutko przed wschodem słońca i zaczęli spędzać ludzi pod krzyż niby na jakieś zebranie. Tylko nieliczni zdążyli uciec. Pod krzyżem był już wykopany dół. Niemcy wszystkich ludzi zabili, strzelając do nich. Opowiadała nam o tym sąsiadka, której siostra tam zginęła. Nasz kuzyn zdołał uciec i przekazał historię rodziny z siedmiorgiem małych dzieci. Kilkoro tych najmłodszych dzieci rodzice wzięli pod ten krzyż, a pozostałym kazali ukryć się w niewykończonym jeszcze domu pod snopkami lnu czy przędzy. Niemcom przy tej zbrodni pomagali Ukraińcy i Żydzi. To oni zaganiali Polaków pod krzyż i dół. Jeden z wojskowych, podobno Austriak, zlitował nad tymi dziećmi, które wychylały się przez okno. A nawet kazał im uciekać. Gdy one zobaczyły, co się stało z ich rodzicami i pozostałymi ludźmi, przyszły do przybranej babci. Znana jest też historia dwóch sióstr. Jedna z nich przyszła na noc do koleżanek, żeby spokojnie się przespać. Wielu ludzi tak robiło w czasie napadów ukraińskich. Jak spodziewali się ataku, to chronili się na noc w innych wioskach. Ta dziewczyna przyszła na nocleg do Jezierc i została zamordowana. Uszła śmierci w swojej wsi, zginęła w innej. To się działo w 1942 roku przed Bożym Narodzeniem krótko przed Wigilią.

Data utworzenia	17 lipca 2024
Rozmawiał/a	Lena Ciężkowska
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami